



Sygn. akt II CSK 290/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa "E." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
przeciwko "A." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zwolnienie od egzekucji,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 marca 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt I ACa .../15,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej
kwotę 10 800 (dziesięć tysięcy osiemset) zł, tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2015 r., Sąd Okręgowy w [...] w uwzględnieniu powództwa „E.” sp. z o.o. w P. skierowanego przeciwko „A.” sp. z o.o. w P., zwolnił od egzekucji zasiewy kukurydzy zajęte przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w [...] u J.F. protokołami zajęcia z dnia 8 lipca 2014 r. i z dnia 16 lipca 2014 r., w sprawach egzekucyjnych prowadzonych z wniosku „A.” sp. z o.o. w P. przeciwko dłużnikowi J. F.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji. W dniu 21 marca 2014 r. strona powodowa jako zamawiająca zawarła z pozwanym J.F. jako producentem rolnym umowę dotyczącą zasiewu kukurydzy do produkcji biogazu. J.F. zobowiązał się do zasiewu na posiadanych gruntach o powierzchni 215 ha kukurydzy odpowiedniego gatunku do produkcji biogazu w terminie do 15 maja 2014 r., jej pielęgnacji przez cały okres wzrostu, w tym dokonywania oprysków środkami chemicznymi, a następnie jej zbioru oraz wyprodukowania kiszonki w ilości nie mniejszej niż 55 ton z hektara oraz przewiezienia i spryzmowania jej na nieruchomości strony powodowej w B. Z kolei strona powodowa zobowiązała się dostarczyć producentowi paliwo, nawozy, środki do oprysków, ziarno, a także sprzęt (kombajn) potrzebny do zbioru kukurydzy, jak również zapewnić nadzór agrotechniczny w zakresie niezbędnym do prawidłowego wykonania umowy oraz zapłacić mu wynagrodzenie w kwocie 100 000 zł, które producent rolny - J.F. otrzymał w dniu zawarcia tej umowy. Strony potwierdziły, że wypłata wynagrodzenia z góry miała zapewnić producentowi rolnemu odpowiednie środki na terminową i niewadliwą realizację przedmiotu umowy oraz kwota ta wyczerpuje wszelkie jego roszczenia z tytułu wykonania umowy. Własnoręczność podpisów stron została poświadczona notarialnie.

W dniu 28 marca 2014 r. strona powodowa zawarła z J.F. i jego synem R. umowę przewłaszczenia rzeczy ruchomej w celu zabezpieczenia jej roszczeń o zwrot finansowania produkcji oraz innych roszczeń wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy z dnia 21 marca 2014 r. J.F. jako przewłaszczający i producent rolny oraz R. F. jako przewłaszczający przenieśli na

stronę powodową własność rzeczy przyszłej, tj. płodów rolnych - kukurydzy objętych umową z dnia 21 marca 2014 r., z zaznaczeniem, że w chwili zbioru płodów rolnych przewłaszczeniu ulegają te plody, zamiast przyszłych płodów rolnych.

W wykonaniu umowy z dnia 21 marca 2014 r. J.F. udostępnił grunty pod zasiew, zapewnił siłę roboczą oraz wraz z przedstawicielem strony powodowej doglądał upraw. Strona powodowa dostarczyła J. F. środki niezbędne do prawidłowego wykonania przedmiotu umowy, w tym materiał siewny, nawozy i środki ochrony roślin oraz olej napędowy.

Przeciwko J.F. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w [...] prowadził postępowanie egzekucyjne z wniosku wielu wierzycieli. Wniosek egzekucyjny złożyła również strona pozwana A. sp. z o.o. w P.. Na jego podstawie Komornik Sądowy dokonał w dniach 8 i 16 lipca 2014 r. zajęcia ruchomości będących we władaniu dłużnika J.F. w postaci zasiewów kukurydzy znajdujących się na działkach gruntowych wskazanych w umowie z dnia 21 marca 2014 r. W trakcie czynności egzekucyjnych dłużnik poinformował Komornika Sądowego o zawartych z powódką umowach oraz, że to ona jest właścicielem zajętych zasiewów.

Pismem z dnia 4 sierpnia 2014 r. strona powodowa zwróciła się do strony pozwanej o zwolnienie od egzekucji zajętych zasiewów kukurydzy, ale strona pozwana nie udzieliła odpowiedzi.

Postanowieniem z dnia 2 września 2014 r., Komornik Sądowy zwolnił J.F. z dozoru nad zajętymi zasiewami kukurydzy, zaś dozorcą ustanowił powodową spółkę, która zebrała kukurydzę, a następnie przewiozła i sprzymowała na nieruchomościach stanowiących jej własność.

W rozważaniach prawnych, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że zajęte przez Komornika Sądowego plody rolne - kukurydzy jako rzeczy przyszłe, były przedmiotem stosunku obligacyjnego łączącego stroną powodową z J.F.. Prawo powodowej spółki do płodów rolnych, które w umowie określono jako kiszonkę wynika z samej umowy, którą zakwalifikował jako umowę kontraktacji. Treść umowy, sposób jej wykonywania oraz sfinansowanie przez powódkę wytworzonej kiszonki, a także zawarcie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie dowodzą, że na

skutek zajęcia doszło do naruszenia jej praw obligacyjnych. Nabycie przez stronę powodową własności płodów rolnych wynikało z tej umowy, a w związku z tym nie łączy się z zastosowaniem art. 155 § 2 k.c., aczkolwiek zdaniem Sądu Okręgowego do przeniesienia na rzecz strony powodowej posiadania płodów rolnych doszło, ponieważ zasiewy kukurydzy zostały przez nią zebrane i są w jej posiadaniu.

Apelację strony pozwanej Sąd Apelacyjny w [...] oddalił wyrokiem z dnia 3 grudnia 2015 r. Sąd drugiej instancji uznał, iż stronie powodowej przysługiwało uprawnienie do wydania jej przez dłużnika J.F. odłączonych od gruntu zbiorów. Wbrew jednak stanowisku pozwanej zebrana kukurydza nie była czymś różnym od wyprodukowanej kiszonki, która w istocie była skoszoną kukurydzą, sprzymowaną przez ułożenie w stos przykryty folią. Zatem kukurydza i kiszonka stanowiły tożsamy plód rolny jako pożytek naturalny rzeczy. Z treści umowy jednoznacznie wynika, że wolą stron było, aby zarówno zasiewy kukurydzy, jak i ostateczny produkt w postaci kiszonki stanowiły własność strony powodowej. W konsekwencji warunkiem nabycia pożytków na własność przez powódkę nie było ich odłączenie w czasie trwania uprawnienia, gdyż pożytki te od samego początku były jej własnością. Poza tym, Sąd Apelacyjny wskazuje, że podstawą powództwa ekscydencyjnego mogą być nie tylko prawa rzeczowe do przedmiotów, do których skierowano egzekucję, ale również roszczenia obligacyjne. Z zawartej umowy wynikało, że najistotniejsze elementy kontraktacji, zwłaszcza w jej aspekcie finansowym wzięła na siebie strona powodowa, zaś obowiązki producenta rolnego ograniczyły się do świadczenia samej pracy, tj. dokonania zasiewów, opryskiwania zasiewów odpowiednimi środkami chemicznymi, następnie zbioru kukurydzy i wyprodukowania kiszonki, za co otrzymał z góry całe umówione wynagrodzenia w kwocie 100 000 zł.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach, strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu drugiej instancji w całości.

Zarzucała: 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 48 k.c. w zw. z art. 47 § 1 k.p.c., art. 55 § 1 k.c., art. 155 k.c. i art. 613 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że strony umowy kontraktacji mogły ułożyć stosunek prawny w ten sposób, że kontraktujący jest od początku właścicielem zasiewów

oraz, że na podstawie samej umowy kontraktacji, kontraktujący może nabyć prawo własności odłączonych od gruntu plonów rolnych, pomimo, że plony zostały zebrane przez producenta z gruntów przez niego dzierżawionych, proces produkcji nie dobiegł końca z chwilą dokonania zbioru plonów, posiadanie zebranych plonów nie zostało przeniesione na powódkę, a fakt zawarcia umowy kontraktacji w niczym nie zmienia stosunków rzeczowych i przyznaje kontraktującemu uprawnienie jedynie do żądania od producenta wykonania umowy, a nie uprawnienie do wydania pożytków stanowiących przedmiot umowy kontraktacji; 2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 848 k.p.c. przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że fakt zbioru oraz składowania płodów rolnych odłączonych od gruntu spowodował przejście prawa własności tych plonów rolnych na stronę powodową zgodnie z umową przewłaszczenia z dnia 28 marca 2014 r., podczas gdy czynności te zostały dokonane już po zajęciu egzekucyjnym zasiewów kukurydzy; art. 841 § 1 k.p.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu że roszczenia powódki wynikające z samej tylko umowy kontraktacji z dnia 21 marca 2014 r. stanowią prawa osoby trzeciej, których naruszenie uzasadnia powództwo ekscydencyjne, podczas gdy przepis ten obejmuje jedynie prawa materialne do zajętego przedmiotu, a nie jakiegokolwiek prawa obligacyjne wobec drugiej strony umowy; art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu wyroku analizy zarzutów, wniosków i twierdzeń strony pozwanej dotyczących skuteczności zawartej pomiędzy stronami umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy wskutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ., z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008 z. D, poz. 118). Nie jest bezwzględny warunkiem prawidłowego rozpoznania sprawy przez Sąd drugiej instancji odniesienie się oddzielnie do każdego z zarzutów podniesionych w apelacji. Z ustanowionego w przepisie art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność

osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2016 r., I CSK 659/15, nie publ.).

Wbrew stanowisku strony pozwanej przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy, umożliwiając kontrolę kasacyjną. Zakwestionowanie oceny sądu w zakresie zastosowania prawa materialnego lub jego wykładni powinno być przedmiotem zarzutów podniesionych w ramach pierwszej podstawy (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), a nie poprzez zarzut oparty na przepisie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 841 § 1 k.p.c. osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawo. Zawarte w tym przepisie pojęcie „przedmiotu” nie może być utożsamiane wyłącznie z rzeczą, jako jednym z przedmiotów stosunków cywilnoprawnych. Egzekucja sądowa może być bowiem skierowana także do przedmiotów, które nie są rzeczami, jak np. wynagrodzenie za pracę, wierzytelność z rachunku bankowego, czy też innego rodzaju wierzytelności. Tak samo pojęcia „prawo” chronione powództwem egzekucyjnym nie może być identyfikowane wyłącznie z prawami o charakterze rzeczowym.

Kodeks postępowania cywilnego, odmiennie niż to czynił poprzednio obowiązujący kodeks postępowania cywilnego z 1930 r. (d. k.p.c.), nie typizuje rodzaju praw, których naruszenie jest objęte ochroną przewidzianą w art. 841 k.p.c. W art. 574 § 1 d. k.p.c. wskazano w formie przykładowej przypadki, w których skierowanie egzekucji do przedmiotu mogło naruszać prawa osoby trzeciej, a mianowicie, gdy: zajęty przedmiot stanowił własność osoby trzeciej; gdy przysługiwało jej na przedmiocie ograniczone prawo rzeczowe, a ustawa nie nakazywała tego prawa w inny sposób uwzględnić w egzekucji; przedmiot należał do dłużnika, a osoba trzecia miała prawo żądać zwrotu tego przedmiotu; na korzyść osoby trzeciej istniał obowiązujący dla wierzyciela zakaz zbywania lub obciążania przedmiotu.

Przyjmuje się, że w aktualnym stanie prawnym podstawę powództwa eksycydencyjnego stanowi naruszenie praw osoby trzeciej o charakterze bezwzględny, jak i względny, ale nie oznacza to jednak, że rezygnacja przez ustawodawcę w kodeksie postępowania cywilnego z przyjętej w poprzednim stanie prawnym techniki legislacyjnej uzasadnia ochronę na gruncie art. 841 k.p.c. każdego prawa podmiotowego względnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2003 r., IV CK 327/02, nie publ., z dnia 2 marca 2016 r., V CSK 372/15, nie publ.). Zatem jakkolwiek co do zasady w trybie art. 841 k.p.c. osoba trzecia może dochodzić zwolnienia od egzekucji praw majątkowych o charakterze względnym do zajętego przedmiotu, to jednak uwzględnienie powództwa zależny od okoliczności konkretnej sprawy, a w szczególności zakresu, w jakim osoba trzecia będąca stroną łączącego ją z dłużnikiem stosunku obligacyjnego zrealizowała swoje obowiązki majątkowe, które z kolei implikują skorelowane z nimi uprawnienia (wierzytelność). W tym miejscu podkreślić należy, że strona pozwana niesłusznie utożsamia z prawami materialnymi wyłącznie prawa rzeczowe. W skład ogółu praw cywilnych materialnych wchodzi bowiem także prawa względne, aczkolwiek o skutku słabszym w stosunku do tych pierwszych, które są skuteczne *erga omnes*.

Dla oceny rodzaju przedmiotu i prawa do niego, które są objęte powództwem eksycydencyjnym zasadnicze znaczenie ma chwila dokonania zajęcia przedmiotu w postępowaniu egzekucyjnym. Ostatecznie dla rozstrzygnięcia w tej sprawie nie ma istotnego znaczenia okoliczność, że według umowy z dnia 21 marca 2014 r. po dokonaniu zbioru zasiewów kukurydzy nie miała ona być jeszcze wydana stronie powodowej, lecz składowana na gruncie J.F. przez pewien czas pod folią w celu uzyskania parametrów tzw. kiszonki, a dopiero następnie przewieziona na teren strony powodowej. Stosownie do art. 848 k.p.c., zajęcie ma ten skutek, że rozporządzenie ruchomością nie ma wpływu na dalszy bieg postępowania. Z tego względu nie można wywodzić korzystnych dla strony powodowej skutków rzeczowych z faktu odebrania przez sądowy organ egzekucyjny dozoru dłużnikowi nad zajętymi zasiewami i powierzenie go stronie powodowej, która w ramach uprawnień dozorczy określonych w postanowieniu Komornika Sądowego dokonała zbioru zasiewów i w dalszej kolejności przetransportowała je na teren swojej

nieruchomości. Wejście w posiadanie odłączonych płodów rolnych nie nastąpiło w wyniku czynności cywilnoprawnej, ale było wynikiem czynności egzekucyjnych. Dlatego też strona powodowa nie nabyła własności zebranych płodów rolnych, gdyż nie zostały zrealizowane przesłanki z art. 157 § 2 k.c. oraz art. 55 § 1 k.c. art. 190 k.c. Płody rolne stanowią pożytek naturalny z nieruchomości i dopóki nie zostały od niej odłączone, są jej częścią składową, która nie może być odrębnym przedmiotem prawa własności (art. 47 § 1 k.c.). Odrębność prawną uzyskują z chwilą ich odłączenia, która jest momentem decydującym o nabyciu ich własności przez uprawnionego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2015 r., II CSK 502/14, nie publ.). Nie można się więc zgodzić z zaakceptowanym przez Sąd drugiej instancji stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, iż strona powodowa nabyła własność płodów rolnych wskutek odłączenia ich od gruntu w czasie, gdy komornik sądowy powierzył jej obowiązki dozorczy w postępowaniu egzekucyjnym.

W rozpoznawanej sprawie uprawnienia do gruntu (tj. wynikające z umowy dzierżawy), na którym znajdowały się zajęte zasiewy kukurydzy przysługiwały dłużnikowi strony pozwanej J.F., a zatem on był w świetle art. 55 § 1 k.c. uprawniony do ich pobrania. Zawarta przez stronę powodową z J.F. umowa nie dawała jej praw do gruntu. Tym samym wbrew stanowisku Sądy drugiej instancji umowa ta nie mogła rodzić po stronie powodowej uprawnień o charakterze rzeczowym do znajdujących się na tym gruncie zasiewów kukurydzy. Dopiero po odłączeniu zasiewów od gruntu stawały się pożytkami naturalnymi. Właśnie z chwilą ich odłączenia od gruntu własność miał nabyć J.F. (art. 190 k.c.), a następnie dopiero po wydaniu stronie powodowej przetworzonych zbiorów kukurydzy na kiszonkę, mogła stać się właścicielem (art. 155 § 2 k.c.).

Sądy obu instancji uznały zasadność powództwa, przyjmując, że objęte nim prawo strony powodowej zostało zrealizowane na płaszczyźnie prawa rzeczowego (tj. nabycie własności płodów rolnych wskutek wejścia w ich posiadanie, ewentualnie w oparciu o postanowienia umowy z dnia 21 marca 2014 r.). Powyżej przedstawione wywody prawne wskazują jednak, że do chwili zajęcia egzekucyjnego zasiewów, strona powodowa nie mogła nabyć do nich uprawnień o charakterze rzeczowym. Mimo to, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, bowiem Sąd drugiej instancji jako alternatywną podstawę uwzględnienia powództwa

wskazał wynikające z umowy z dnia 21 marca 2014 r. uprawnienie strony pozwanej o charakterze obligacyjnym do zajętego przedmiotu.

Cechą praw obligacyjnych jest ich skuteczność przeciwko oznaczonej osobie, a ich korelatem jest obowiązek tej osoby prawnego zachowania się, które może polegać na działaniu albo zaniechaniu (art. 353 § 1 i 2 k.c.).

Dokonane w tej sprawie przez Komornika Sądowego zajęcie zasiewów kukurydzy na gruncie, do którego prawa przysługiwały dłużnikowi J.F. należy uznać za zajęcie przyszłych plonów po ich zebraniu (rzeczy przyszłych - ruchomości), które mogą co do zasady podpadać pod działanie przepisu art. 841 k.p.c. W związku z oświadczeniem dłużnika, że stronie powodowej przysługują prawa do zajętych zasiewów, na stronę powodową został przerzucony ciężar wykazana, że zasiewy te podlegają zwolnieniu od egzekucji (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 478/06, nie publ.).

O tym jaki rodzaj stosunku prawnego łączy kontrahentów nie decyduje nadana mu przez strony nazwa, lecz ocena wzajemnego rozkładu praw i obowiązków z punktu widzenia właściwych przepisów prawa materialnego. Zawarta pomiędzy stroną powodową a dłużnikiem strony pozwanej J.F. umowa z dnia 21 marca 2014 r. nie była typową kodeksową umową kontraktacji. Stosownie do art. 613 § 1 k.c., przez umowę kontraktacji producent rolny zobowiązuje się wytworzyć i dostarczyć kontraktującemu oznaczoną ilość produktów rolnych określonego rodzaju, a kontraktujący zobowiązuje się te produkty odebrać w terminie umówionym, zapłacić cenę oraz spełnić świadczenia dodatkowe (przykładowo wymienione w art. 615 k.c.), jeżeli umowa lub przepisy szczególne przewidują obowiązek spełnienia takich świadczeń. Elementem modyfikującym, który strony wprowadziły do łączącego ich stosunku prawnego było postanowienie, że J.F. jako producent rolny otrzymuje przy zawarciu umowy całe ustalone wynagrodzenie, a zatem nie tylko w części, w jakiej środki uzyskane w ten sposób miały mu umożliwić poczynienie nakładów na produkcję - w postaci siły roboczej i maszyn rolniczych, ale także w części stanowiącej wynagrodzenie za to, że plody rolne miały być wyprodukowane na należącym do niego gruncie oraz w części będącej jego zarobkiem. Z reguły bowiem zapłata wynagrodzenia odpowiadająca świadczeniu z tytułu wykorzystania gruntu pod zasiewy oraz

zarobkowi jest dokonywana przy wydaniu produktów rolnych stanowiących przedmiot umowy kontraktacji. Jednak taki sposób rozłożenia obowiązków strony powodowej jako kontraktującej nie naruszał zakreślonej granicami wskazanymi w art. 353¹ k.c. swobody umów, a w konsekwencji nie wpływał na ważność umowy z dnia 21 marca 2014 r.

Według ustalonego stanu faktycznego, strona powodowa realizując umowę z dnia 21 marca 2014 r. wypełniła wszystkie nałożone na nią obowiązki, za wyjątkiem dostarczenia kombajnu do zbioru kukurydzy, ale zważywszy na datę zajęcie plonów na tzw. pniu, a zatem jeszcze przed ich zbiorem nie było to możliwe. Podkreślenia jednak wymaga okoliczność, że po zajęciu, strona powodowa w ramach przyznanych jej uprawnień i obowiązków dozorczy dokonała zbioru kukurydzy własnym sprzętem. Strona powodowa dostarczyła J.F. ziarno do siewu, paliwo potrzebne do maszyn w czasie siewu, nawozy oraz środki do opryskiwania i co najistotniejsze zapłaciła producentowi rolnemu przy zawarciu umowy ustalone wynagrodzenie w pełnej wysokości, a zatem obejmowało także zapłatę za czynności, które miał on wykonać już po zajęciu, czyli zbioru kukurydzy, składowania plonów pod folią w celu uzyskania tzw. kiszonki, a następnie przewiezienia tak powstałego produktu na teren strony powodowej. W konsekwencji strona powodowa w całości sfinansowała przed zajęciem cały proces produkcyjny, który miał doprowadzić do dostarczenia jej kiszonki oraz poniosła wszelkie koszty z tym związane, a J.F. nie był obowiązany do dokonywania nakładów z własnych środków, zaś za wszelkie świadczenia wykonane na rzecz strony powodowej oraz te, które miał jeszcze wykonać otrzymał wynagrodzenie. W związku z tym pomimo przysługiwania dłużnikowi w chwili zajęcia egzekucyjnego formalnego tytułu do zasiewów ze względu na prawo do gruntu, to jednak z uwagi na poziom zaangażowanych przez powodową spółkę nakładów rzeczowych i poniesionych na rzecz dłużnika świadczeń pieniężnych, skierowana do tych zasiewów egzekucja narusza wynikające z umowy łączącej ją z dłużnikiem strony pozwanej prawo obligacyjne (wierzytelność), które to prawo kreuje roszczenie materialno-prawne o jej wykonanie. Zważywszy na wypełnienie przez powódkę wszystkich obowiązków umownych w stosunku do dłużnika strony pozwanej, na gruncie art. 841 § 1 k.p.c. sytuacja prawa strony powodowej nie może być

porównywana z sytuacją kontraktującego, który z uwagi na postanowienia umowy kontraktacji do chwili zajęcia zasiewów spełnił jedynie część świadczeń dodatkowych i zapłacił część wynagrodzenia, względnie nie spełniał żadnych świadczeń dodatkowych i nie zapłacił wynagrodzenia.

W konsekwencji istniejącą w dniu zajęcia zasiewów kukurydzy po stronie powodowej wierzytelność w stosunku do J.F. wynikającą umowy z dnia 21 marca 2014 r., na podstawie której dokonał tych zasiewów należy uznać za prawo, które podlega skutecznej ochronie z art. 841 § 1 k.p.c. W zaistniałym stanie faktycznym prowadzenie egzekucji stanowiłoby oczywiste pokrzywdzenie strony powodowej, gdyż w istocie egzekucja dotykałaby jej substratu majątkowego, a nie dłużnika strony pozwanej.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej - § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, (Dz. U. 2015, poz. 1800, ze zm.) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie, (Dz. U. 2016, poz. 1668).

jw

kc